

CENA MIEDZI NA LME W LONDYNIE ROŚNIE PO DZIAŁANIACH USA

Miedź na giełdzie metali LME w Londynie drożeje po poniedziałkowych niespodziewanych działaniach amerykańskiej Rezerwy Federalnej, które mają pomóc gospodarce USA w walce ze skutkami epidemii koronawirusa. Miedź w dostawach 3-miesięcznych na LME zyskuje 1,2 proc. do 4.685,00 USD za tonę - podają maklerzy.

Na Comex w Nowym Jorku miedź drożeje o 1,33 proc. do 2,1290 USD za funt.

Rezerwa Federalna USA poinformowała w poniedziałek, że uruchomi zakup nieograniczonej liczby obligacji w celu utrzymania niskich kosztów finansowania zewnętrznego i ustanowi programy zapewniające przepływy kredytowe do korporacji, a także do władz stanowych i lokalnych.

Fed zamierza dokonać zakupu obligacji rządowych i papierów wartościowych zabezpieczonych hipoteką (MBS) „w kwotach potrzebnych do zapewnienia płynnego funkcjonowania rynku i skutecznego przekazywania polityki pieniężnej do szerszych warunków finansowych i gospodarki”, a także zakupi komercyjne papiery wartościowe zabezpieczone hipoteką.

"Ruch Fed zmniejszy ryzyko utraty płynności na rynkach finansowych" - piszą w nocie analitycy Jinrui Futures Co.

"Jednak chociaż teraz ceny miedzi wzrosły, to nadal utrzymuje się tendencja do spadku notowań, bo koronawirus nadal rozprzestrzenia się na świecie" - dodają.

Na zakończenie poprzedniej sesji ceny miedzi na LME spadły o 180 USD, czyli 3,7 proc., do 4.630,00 USD za tonę. W trakcie sesji cena metalu zniżkowała nawet do 4.461 USD.

W ub. tygodniu w czwartek miedź staniała do 4.371,00 USD za tonę, najniżej od stycznia 2016 r.

Od początku marca miedź na LME staniała o 18 proc. - to najgorszy początek marca dla tego metalu od co najmniej 1991 r. (PAP Biznes)